

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.64.09>

Zbigniew Anusik

KILKA UWAG O FINANSOWYCH ASPEKTACH  
FUNKCJONOWANIA POLSKIEJ SŁUŻBY ZAGRANICZNEJ  
W LATACH 1776–1792

Ustanowienie Rady Nieustającej oznaczało konieczność przeprowadzenia zasadniczych zmian zarówno w zakresie organizacji centralnych władz skarbowych Rzeczypospolitej, jak i organizacji polskiej służby zagranicznej<sup>1</sup>. Po sejmie rozbiorowym 1773–1775 r. rozpoczyna działalność Departament Skarbu Rady Nieustającej, któremu podporządkowano obie komisje skarbowe (koronną i litewską). Kompetencje tego Departamentu zostały jednak ściśle określone dopiero na sejmie 1776 r., kiedy to znacznie rozszerzono jego uprawnienia dotyczące kontroli działalności obu komisji skarbowych<sup>2</sup>. Uporządkowany i systematyczny układ rachunków sejmowych po 1776 r. pozwolił na wyodrębnienie z budżetu Rzeczypospolitej sum przeznaczanych na utrzymanie polskiej służby dyplomatycznej. Umożliwia to podjęcie badań szczegółowych nad finansowymi uwarunkowaniami działalności polskiej służby zagranicznej w dobie Rady Nieustającej i w czasach Sejmu Czteroletniego. Prześledzenie dynamiki wzrostu wydatków na służbę zagraniczną w latach 1776–1792 pozwala jednocześnie na wyciągnięcie wniosków o bardziej ogólnym charakterze. Gwałtowny wzrost tych wydatków w pierwszej fazie obrad Sejmu Czteroletniego pokrywa się bowiem w czasie z wyraźną aktywizacją polskiej polityki zagranicznej. Wydaje się również, że dość drastyczna redukcja wydatków na utrzymanie aparatu polskiej służby

<sup>1</sup> Bliższe informacje o zmianach organizacyjnych, które zostały dokonane w aparacie polskiej służby zagranicznej po ustanowieniu Departamentu Interesów Cudzoziemskich Rady Nieustającej por. Z. Anusik, *Organizacja i funkcjonowanie polskiej służby zagranicznej w latach 1764–1792. (Próba nowego spojrzenia)*, „Acta Universitatis Lodzianis” 1996, Folia Historica 58, s. 49–82.

<sup>2</sup> M. Drozdowski, *Podstawy finansowe działalności państwowej w Polsce 1764–1793. Działalność budżetowa Sejmu Rzeczypospolitej w czasach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego*, Warszawa–Poznań 1975, s. 86.

dypłomatycznej po przekazaniu steru polityki zagranicznej państwa w ręce Stanisława Augusta i ministra spraw zagranicznych w Straży Praw, dość wiernie odzwierciedla ówczesną aktywność Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej.

W uchwalonym na sejmie Mokronowskiego (w 1776 r.) preliminarzu corocznych wydatków skarbu koronnego i litewskiego na „sprawy zagraniczne” Rzeczypospolitej przeznaczono stosunkowo szczupłe fundusze. Na utrzymanie polskich placówek dyplomatycznych poza granicami kraju, kancelarii Departamentu Interesów Cudzoziemskich, tłumaczy i Szkoły Orientalnej w Stambule przewidziano bowiem jedynie 270 000 złp ze skarbu koronnego i 100 000 złp ze skarbu litewskiego. Dawało to w sumie 370 000 złp rocznie i stanowiło jedynie ok. 2,23% preliminowanych wydatków budżetowych obu skarbu Rzeczypospolitej<sup>3</sup>. Należy przy tym zwrócić uwagę na znamieny fakt, że mimo stosunkowo pomyślnej sytuacji skarbu Rzeczypospolitej w dobie Rady Nieustającej, preliminarz wydatków przeznaczonych na finansowanie działalności polskiej służby zagranicznej systematycznie nie był wykonywany. Według analizy wydatków skarbu koronnego, dokonanej przez Mariana Drozdowskiego, w dwuleciu budżetowym od 1 września 1776 r. do 31 sierpnia 1778 r. na „sprawy zagraniczne” wydatkowano 516 491 złp, co oznaczało wykonanie preliminarza w 95,64% (100% = 540 000 złp). W kolejnych latach analogiczne wydatki wynosiły: 1778–1780 – 342 910 złp (60,20% preliminarza budżetowego), 1780–1782 – 338 530 złp (62,69% preliminarza), 1782–1784 – 475 224 złp (88% preliminarza), 1784–1786 – 567 800 złp (105,01% preliminarza) i 1786–1788 – 512 200 złp (94,81% preliminarza budżetowego). Ogółem w latach 1776–1788 wydatki skarbu koronnego na służbę dyplomatyczną Rzeczypospolitej wyniosły 2 753 155 złp, co stanowiło zaledwie 1,95% wszystkich wydatków budżetowych opłaconych z tego skarbu<sup>4</sup>. Wymowa liczb jest tutaj oczywista i potwierdza w całej rozciągłości tezę, iż w dobie Rady Nieustającej:

rola dyplomacji polskiej sprowadzała się do dostarczania informacji i załatwiania drobnych spraw, przeważnie z zakresu służby konsularnej<sup>5</sup>.

Nie wiemy, jak duże sumy wydatkowano na „sprawy zagraniczne” ze skarbu litewskiego. Rachunki sejmowe tego skarbu nie zawierają niestety szczegółowego wykazu kwot, jakie przeznaczano na realizację poszczególnych pozycji preliminarza budżetowego z 1776 r. Wydatki na opłacenie służby dyplomatycznej w rachunkach sejmowych skarbu litewskiego były bowiem włączane do pozycji „stałe wydatki konstytucyjne”, co nie pozwala wyodrębnić

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 104.

<sup>4</sup> Por. *ibidem*, s. 112–115.

<sup>5</sup> J. Michałski, *Dyplomacja polska w latach 1764–1795*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2 (1572–1795), red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 695.

ich spośród innych wydatków budżetowych skarbu litewskiego<sup>6</sup>. I jeszcze jedna uwaga. Monografistka Gabinetu Stanisława Augusta twierdzi, że ustanowienie Rady Nieustającej oznaczało cofnięcie dotacji skarbu państwowego dla tej, odgrywającej jakże doniosłą rolę w zakresie organizacji stosunków Rzeczypospolitej z zagranicą, instytucji. Wypłacana dotąd suma 100 tys. złp miała zostać skreślona z preliminarza wydatków budżetowych Rzeczypospolitej i Gabinet miał być zdany wyłącznie na fundusze skarbu królewskiego<sup>7</sup>. Ustalenia Rymszyny kolidują jednak wyraźnie z wynikami badań M. Drozdowskiego, który wielokrotnie w tekście swojej książki wspomina o dotacjach obu skarbów Rzeczypospolitej dla Gabinetu królewskiego<sup>8</sup>. Z pewną ostrożnością musimy więc przyjmować informację, iż mimo znacznych kłopotów finansowych króla i projektów daleko idących redukcji jego wydatków, ogólne wydatki Gabinetu, które w latach osiemdziesiątych ustabilizowały się na poziomie ok. 120 000 złp rocznie, były w całości pokrywane z jego prywatnej szkatuły<sup>9</sup>. Niemniej jednak należy chyba założyć, że Stanisław August w jakimś stopniu musiał uzupełniać ze swoich własnych środków skromne fundusze państwowe przeznaczone na utrzymanie aparatu polskiej służby zagranicznej w dobie Rady Nieustającej<sup>10</sup>.

Okres Sejmu Czteroletniego przynosi, podobnie jak w wielu innych dziedzinach, wyraźny przełom również i w zakresie skarbowości polskiej. Mimo zniesienia w dniu 19 stycznia 1789 r. Rady Nieustającej, nadal działał jej Departament Skarbowy, któremu podlegały, aczkolwiek w znacznie mniejszym stopniu, obie komisje skarbowe. Funkcjonowały one bez przerwy do 21 października 1791 r., gdyż 16 maja 1789 r. zniesiono ich dwuletnią kadencję, pozwalając im działać aż do odwołania w nie zmienionym składzie osobowym. Dopiero po uchwaleniu Konstytucji 3 maja i powołaniu do życia Straży Praw, w łonie której miał być usytuowany Wydział Skarbowy, 21 października 1791 r. sejm uchwalił ustawę reformującą dotychczasową działalność koronnej i litewskiej komisji skarbowej. Odtąd dla całego państwa miała istnieć jedna Komisja Skarbowa. Zakres władzy zreformowanej Komisji Skarbowej był bardzo szeroki i obejmował zwierzchnictwo nie tylko

<sup>6</sup> M. Drozdowski, *op. cit.*, s. 122.

<sup>7</sup> M. Rymszyna, *Gabinet Stanisława Augusta*, Warszawa 1962, s. 113.

<sup>8</sup> Por. M. Drozdowski, *op. cit.*, s. 104, 112–115, 122 i in.

<sup>9</sup> M. Rymszyna, *op. cit.*, s. 113–114.

<sup>10</sup> Zaangażowanie prywatnej szkatuły Stanisława Augusta w wydatkach na rzecz służby zagranicznej Rzeczypospolitej znajduje potwierdzenie w późniejszym nieco sprawozdaniu delegacji Generalności konfederacji targowickiej, wyłonionej do zbadania wydatków na potrzeby zagraniczne Rzeczypospolitej, gdzie pisano m. in.: „N. Król Imć Pan Nasz Miłościwy z zwykłej szczodrobliwości swojej w każdej okoliczności, gdzie tej ofiary albo spokojność obywateli na pograniczu mieszkających dla sporów o granice, albo nadzieję korzyści jakowych dla handlu krajowego wymagały, z kasy swej zastępować raczył”. Cyt. według *ibidem*, s. 113.

nad finansami, ale niejako i nad całym życiem gospodarczym kraju<sup>11</sup>. Gwałtownie wzrastają w tym czasie zarówno dochody, jak i wydatki obu skarbów Rzeczypospolitej. Jak słusznie zauważył zasłużony badacz polskiej skarbowości:

Większa aktywność polityczna rządu musiała pociągnąć za sobą wzrost wydatków na sprawy zagraniczne<sup>12</sup>.

Mimo wszystko jednak sumy przeznaczone na ten cel stanowiły w dalszym ciągu jedynie nieznaczny odsetek całości wydatków. Na wojsko zamierzano bowiem przeznaczyć ok. 75–80% wydatków budżetowych<sup>13</sup>. I chociaż nie udało się podnieść stanu liczebnego armii do 100 tys. żołnierzy, to i tak zrealizowane w dwuleciu budżetowym 1788–1790 wydatki wojskowe stanowiły w skarbie koronnym 69,18%, a w skarbie litewskim 60,55% wszystkich dokonanych wypłat<sup>14</sup>. W kolejnym okresie budżetowym wydatki wojskowe skarbu koronnego osiągnęły zresztą jeszcze większą przewagę nad wszystkimi innymi kategoriami wydatków państwowych, gdyż w dwuleciu wrzesień 1790 – wrzesień 1792 r. wynieść miały aż 73,66% wszystkich wydatków tego skarbu<sup>15</sup>. Budżet Rzeczypospolitej był więc również i w tym okresie *par excellence* budżetem wojskowym.

Spróbujmy zatem odpowiedzieć na pytanie, jakie koszty pociągnęła za sobą zwiększona aktywność polityczna Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej i ściśle z nią związana rozbudowa sieci polskich placówek dyplomatycznych poza granicami kraju? Wbrew pozorom nie jest to jednak zadanie łatwe. Publikowane przez Romana Rybarskiego zestawienia wydatków Rzeczypospolitej właśnie w odniesieniu do okresu Sejmu Czteroletniego tracą wiele ze swojej wartości, gdyż pozbawione zostały wcześniejszej klarowności<sup>16</sup>. Marian Drozdowski przedstawił z kolei szczegółową specyfikę wydatków cywilnych skarbu koronnego w okresie od 1 września 1790 do 31 sierpnia 1792 r., ale wydatki obu skarbów Rzeczypospolitej na „sprawy zagraniczne”

<sup>11</sup> M. Drozdowski, *op. cit.*, s. 134.

<sup>12</sup> R. Rybarski, *Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937, s. 433–434.

<sup>13</sup> Por. *ibidem*, s. 434.

<sup>14</sup> Por. M. Drozdowski, *op. cit.*, s. 148.

<sup>15</sup> Por. *ibidem*, s. 155.

<sup>16</sup> W odniesieniu do okresu Sejmu Czteroletniego Rybarski odstępuje od operowania pojęciem dwulecia budżetowego, co powoduje zupełne zaciemnienie obrazu prezentowanych przez niego danych. Po dwuleciu budżetowym 1788/1790 zamieszcza on bowiem dane dla półrocza od 01.09.1790 do 01.03.1791 r., by następnie operować pojęciem roku budżetowego, który zaczynał się i kończył 1 marca każdego roku kalendarzowego. W każdym bądź razie zestawienia te obejmują wydatki skarbu koronnego Rzeczypospolitej do 1 marca 1794 r. Nie trzeba dodawać, że zestawienie wydatków od 01.03.1792 do 01.03.1793 r. różni się zupełnie z naszymi potrzebami i nie pozwala rozgraniczyć wydatków Sejmu Czteroletniego od wydatków Targowicy. Por. *ibidem*, s. 432–433.

w poprzednim dwuleciu budżetowym (od 1 września 1788 do 31 sierpnia 1790 r.) umieścił w grupie „stałe wydatki konstytucyjne (dawne i nowo postanowione)”, co nie pozwala na ich wyodrębnienie spośród innych wydatków budżetowych Rzeczypospolitej<sup>17</sup>. Z tego względu musimy odstąpić od próby przedstawienia dynamiki wzrostu wydatków Rzeczypospolitej na służbę zagraniczną, poprzestając na zaprezentowaniu jedynie ogólnych wyliczeń.

Zgodnie z zestawieniami sporządzonymi przez Rybarskiego, w latach 1788–1792 skarb koronny wydatkował na służbę zagraniczną sumę 2 649 813 złp, co stanowiło blisko 2,33% wszystkich wydatków budżetowych pokrywanych z tego skarbu<sup>18</sup>. W latach 1788–1790 skarb litewski przyczynił się również nieznacznie do pokrycia kosztów utrzymania służby dyplomatycznej, przeznaczając na ten cel sumę 208 882 złp. W odniesieniu do skarbu litewskiego stanowiło to jednak jedynie 0,99% wszystkich jego wydatków<sup>19</sup>. Podsumowując znane Rybarskiemu wydatki Rzeczypospolitej na służbę zagraniczną w czteroletnim okresie 1788–1792 otrzymamy niebagatelną kwotę 2 858 695 złp. Należy jednak od razu wyjaśnić, że zestawienia opublikowane przez tego autora z całą pewnością nie uwzględniają wszystkich wydatków Rzeczypospolitej związanych z utrzymaniem polskiej służby dyplomatycznej w okresie Sejmu Czteroletniego<sup>20</sup>. Do liczb przytaczanych przez Romana Rybarskiego należałoby bowiem dodać sumę 525 000 złp wydatkowaną przez skarb koronny na „sprawy zagraniczne” w okresie od 1 marca do 31 sierpnia 1792 r. oraz kwotę 192 811 złp wyłożoną w tym samym okresie na potrzeby służby dyplomatycznej przez skarb litewski<sup>21</sup>. Otrzymana suma – 3 576 506 złp będzie więc przybliżoną (minimalną) wielkością wydatków skarbu Rzeczypospolitej na utrzymanie aparatu polskiej służby dyplomatycznej w dobie Sejmu Czteroletniego.

Również i Jerzy Michalski, który *notabene* bardzo ogólnie pisze o finansowych aspektach funkcjonowania polskiej służby zagranicznej w czasach stanisławowskich, podaje, iż wydatki Rzeczypospolitej z tym związane

<sup>17</sup> Por. M. Drozdowski, *op. cit.*, s. 149 i 156.

<sup>18</sup> Ogółem suma wydatków skarbu koronnego odnotowanych przez Rybarskiego wyniosła w okresie od 1 września 1788 do 1 marca 1792 r. – 113 855 381 złp. Por. R. Rybarski, *op. cit.*, s. 432–433. Zestawienia opublikowane przez M. Drozdowskiego pozwalają natomiast określić sumę wydatków skarbu koronnego w tym okresie na 116 251 306 złp. Por. M. Drozdowski, *op. cit.*, s. 155–156.

<sup>19</sup> Wydatki skarbu litewskiego w latach 1788–1790 wyniosły (według Rybarskiego) 21 106 625 złp. Por. R. Rybarski, *op. cit.*, s. 436. Podsumowanie wydatków wojskowych i cywilnych tego skarbu w okresie od 1 września 1788 do 31 sierpnia 1790 r., odnotowanych w pracy M. Drozdowskiego daje sumę 21 059 511 złp. Por. *ibidem*, s. 148–149.

<sup>20</sup> Zestawienia Rybarskiego pomijają np. wydatki skarbu litewskiego od 1 września 1790 r. Poza tym należy pamiętać, że uwzględniają one wydatki skarbu koronnego jedynie w okresie od 01.09.1788 do 01.03.1792 r.

<sup>21</sup> Por. M. Drozdowski, *op. cit.*, s. 156 i 159.

w okresie od 1 września 1788 r. do 1 września 1791 r. wyniosły 3 363 632 złp, do czego należałoby dodać kwotę 219 441 złp, na którą składały się nie zrealizowane polecenia wypłat<sup>22</sup>. Ten sam autor zamieszcza również informację, iż w okresie sprawowania urzędu ministra spraw zagranicznych przez Joachima Chreptowicza przeznaczono na sprawy zagraniczne sumę 1 547 210 złp<sup>23</sup>. W celu obliczenia globalnych wydatków Rzeczypospolitej na służbę zagraniczną, poniesionych w okresie Sejmu Czteroletniego, nie można jednak dokonać podsumowania obu przytoczonych powyżej wartości, gdyż Chreptowicz rozpoczął urzędowanie w maju 1791 r., a więc część wydatków z czasów sprawowania przez niego urzędu ministra spraw zagranicznych została uwzględniona w pierwszym z dwóch przytoczonych powyżej zestawień.

W papierach Joachima Chreptowicza zachowały się jednak dwa zestawienia wydatków Rzeczypospolitej na służbę zagraniczną, dzięki którym można dziś z dużym prawdopodobieństwem trafności zweryfikować dane podawane przez dotychczasową literaturę przedmiotu i określić rząd wielkości kosztów, poniesionych w związku z jej utrzymaniem przez skarb państwa polsko-litewskiego. Pierwsze z tych zestawień nosi tytuł: *Suma wszystkich asygnacji przez Marszałków Sejmowych tudzież deputację w ciągu tego sejmku wraz z listami kredytowymi za asygnacjami marszałków [wydanych]* i obejmuje wydatki Rzeczypospolitej na „sprawy zagraniczne” od początków Sejmu Wielkiego do momentu objęcia urzędu ministra spraw zagranicznych przez Joachima Chreptowicza<sup>24</sup>. Ogółem na służbę zagraniczną przeznaczono w tym okresie 2 478 990 złp<sup>25</sup>. Drugie zestawienie, zatytułowane: *Rekapitulacja wydatków na służbę zagraniczną od 1 V 1791 do 1 XI 1792*, obejmuje wydatki skarbu Rzeczypospolitej na tę służbę w okresie sprawowania przez Joachima Chreptowicza urzędu ministra spraw zagranicznych w Straży Praw i jego

<sup>22</sup> Por. J. Michalski, *op. cit.*, s. 681.

<sup>23</sup> Por. *ibidem*. Nie jest to określenie zupełnie ścisłe, gdyż zestawienie obejmuje wydatki na sprawy zagraniczne w okresie od 01.05.1791 do 01.11.1792 r. Od połowy września 1792 r. sprawami zagranicznymi z ramienia konfederacji targowickiej kierowali bowiem wspólnie Joachim Chreptowicz i Jacek Małachowski. Niemniej jednak, wyjaśnwszy w tym miejscu istotę pewnego uproszczenia sprawy, podobnego sformułowania używam niżej w tekście tego artykułu.

<sup>24</sup> Por. Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], *Zbiór Popielów* [dalej: ZP], 405, s. 11. Zestawienie to nie zawiera dokładnych dat dziennych. Z analizy jego treści wynika jednak niezbicie, że obejmuje ono wydatki od 1 maja 1791 r. Brak w nim natomiast wydatków z 1788 r., co jest o tyle zrozumiałe, że dopiero w grudniu tego roku powołano do życia sejmową Deputację Interesów Zagranicznych. W rozbiciu na poszczególne lata wydatki kształtowały się następująco: 1789 r. – 713 468 złp, 1790 r. – 810 405 złp, 1791 r. (jedynie 4 miesiące) – 955 095 złp! W zestawieniu znajduje się również rozliczenie sumy 300 000 złp na wydatki nadzwyczajne, przyznanej przez sejm Deputacji Interesów Zagranicznych w czerwcu 1790 r. Por. *Volumina legum*, t. 9, Kraków 1889, s. 177. Ogromny wzrost wydatków w 1791 r. bierze się prawdopodobnie stąd, że wystawiono wówczas listy kredytowe, opiewające na kwotę aż 522 000 złp, przeznaczone chyba głównie dla Franciszka Piotra Potockiego w Stambule.

<sup>25</sup> Por. AGAD, ZP, 405, s. 11.

późniejszego współkierowania tymi sprawami u boku Jacka Małachowskiego. Suma kosztów poniesionych przez Rzeczpospolitą w związku z funkcjonowaniem służby zagranicznej w tym okresie wyniosła (do danych tych odwoływał się również Jerzy Michalski) – 1 547 210 złp<sup>26</sup>. Ogółem w okresie od 1 października 1788 r. do 1 listopada 1792 r. Rzeczpospolita przeznaczyła na „sprawy zagraniczne” niebagatelną kwotę ok. 4 262 000 złp. Warto w tym miejscu zauważyć, że w czasie Sejmu Wielkiego na sprawy zagraniczne wydatkowano więcej pieniędzy niż w całym okresie (lata 1776–1788) funkcjonowania Departamentu Interesów Cudzoziemskich Rady Nieustającej<sup>27</sup>.

Druga obserwacja jest innej nieco natury. Dotyczy bowiem porównania wydatków z okresu sejmowej Deputacji Interesów Zagranicznych z wydatkami Joachima Chreptowicza jako ministra spraw zagranicznych w Straży Praw. Otóż okazuje się, że w okresie sprawowania przez Chreptowicza funkcji formalnego zwierzchnika polskiej służby zagranicznej wydatki te ulegają dość drastycznej redukcji. O ile bowiem od początków obrad Sejmu Wielkiego do 1 maja 1791 r. średnio miesięcznie przeznaczano na służbę dyplomatyczną ok. 130 473 złp, to w okresie następnym tylko ok. 96 700 złp miesięcznie<sup>28</sup>. Jest to tym bardziej zastanawiające, że powierzając Stanisławowi Augustowi w maju 1791 r. ster polityki zagranicznej państwa, sejm przyznał mu sumę 1,5 mln złp rocznie na koszt utrzymania służby dyplomatycznej oraz 300 tys. złp na dodatkowe wydatki związane z jej funkcjonowaniem<sup>29</sup>. Okazuje się więc, że po 16 miesiącach urzędowania król wraz ze swoim zaufanym ministrem nie zbliżył się nawet w wydatkach do sumy uwzględnionej w rocznym preliminarzu wydatków budżetowych. Dopiero na tym tle można chyba należycie ocenić rzeczywiste intencje Stanisława Augusta, który powołując się na „zbyt szczupły fundusz”, u schyłku lata 1791 r. pragnął zlikwidować „kilka mniej potrzebnych” legacji

<sup>26</sup> Por. *ibidem*, s. 414.

<sup>27</sup> Wydatki skarbu koronnego na sprawy zagraniczne w latach 1776–1788 wyniosły 3 191 350 złp. Skarb litewski w latach 1782–1788 przeznaczył na ten sam cel 506 822 złp. W sumie daje to 3 698 172 złp. Musimy jednak pamiętać, że nie dysponujemy wydatkami skarbu litewskiego z lat 1776–1782, co nie pozwala na wyciągnięcie zbyt daleko idących wniosków. Jest jednak faktem, że średnie roczne wydatki na służbę zagraniczną, w porównaniu z ostatnim sześcioleciem przed Sejmem Czteroletniego, stanowiły w latach 1788–1792 ponad 278% wydatków z okresu poprzedniego, czyli z lat 1782–1788.

<sup>28</sup> Wyliczenie powyższe nie rości sobie bynajmniej pretensji do absolutnej ścisłości zważywszy na fakt, że zestawienie wydatków z okresu Deputacji nie obejmuje ostatniego kwartału 1788 r., okres zaś urzędowania Chreptowicza przesunięty został również na pierwsze 3 miesiące rządów konfederacji targowickiej. Warto też zaznaczyć, że w okresie od 01.05.1791 do 01.05.1792 r. wydatki na służbę zagraniczną wyniosły 865 936 złp. Stanowiły więc jedynie ok. 48,11% kosztów preliminowanych w rocznym budżecie Rzeczypospolitej. Należy jednak zauważyć, że w wydatkach legacji stambulskiej uwzględniono tylko pensję konsyliarza Kajetana Chrzanowskiego i koszt utrzymania Szkoły Orientalnej. Por. AGAD, ZP, 405, s. 54.

<sup>29</sup> Por. *Volumina legum*, t. 9, s. 270–271.

Rzeczypospolitej<sup>30</sup>. Kończąc swoje uwagi (ogólniejszej nieco natury) na temat finansowych aspektów funkcjonowania polskiej służby zagranicznej w czasach Sejmu Czteroletniego, pragnę zamknąć je ogólną konkluzją, że wzrost wydatków na „sprawy zagraniczne” był w tym okresie mimo wszystko stosunkowo wyższy niż globalny przyrost wydatków budżetowych Rzeczypospolitej, co zdaje się dość wiernie odzwierciedlać rosnące znaczenie tej dziedziny działalności państwowej<sup>31</sup>.

Po przedstawieniu łącznych wydatków Rzeczypospolitej na utrzymanie polskiej służby zagranicznej nadeszła pora, by słów kilka poświęcić mechanizmowi finansowania działalności tej służby w okresie Sejmu Wielkiego. Otóż wydatki na nią dzielono, zgodnie z ukształtowaną od dawna tradycją, na zwyczajne (prawie wyłącznie pensje personelu dyplomatycznego polskich legacji zagranicznych, jak również urzędników zatrudnionych w warszawskiej centrali) oraz nadzwyczajne (wszystkie inne aspekty działalności służby zagranicznej). W dobie Deputacji Interesów Zagranicznych wydatki zwyczajne pokrywane były na podstawie asygnacji (poleceń wypłat) wystawianych przez marszałków Konfederacji Sejmowej (Stanisława Małachowskiego i Kazimierza Nestora Sapiechę), którzy zlecali stosowne wypłaty Komisji Skarbu Koronnego. Asygnacje na wydatki nadzwyczajne wystawiał natomiast najczęściej przewodniczący (formalnie) w Deputacji Interesów Zagranicznych, kanclerz wielki koronny – Jacek Małachowski. Komisja Skarbu Koronnego dokonywała z kolei stosownych wypłat za pośrednictwem banków warszawskich (głównie Prota Potockiego, Piotra Teppera i Piotra Blanka). W okresie sprawowania urzędu ministra spraw zagranicznych w Straży Praw przez Joachima Chreptowicza oba rodzaje wydatków pokrywane były na podstawie zleceń samego ministra, przy czym mechanizm dokonywania wypłat nie uległ w zasadzie żadnym zmianom<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> Por. W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 2, cz. 1, Kraków 1895, s. 253. Wydaje się, iż motyw finansowy był w tym przypadku jedynie pretekstem dla Stanisława Augusta, który wyraźnie dążył jesienią 1791 r. do zmonopolizowania w swoim ręku kontaktów z misjami zagranicznymi Rzeczypospolitej i odcięcia od nich dotychczasowych kierowników polityki zagranicznej Sejmu z Ignacym Potockim i Stanisławem Małachowskim na czele. Por. Z. Anusik, *Kontrowersje wokół składu personalnego Straży Praw. (Wpływ uwarunkowań międzynarodowych na sytuację wewnętrzną w Rzeczypospolitej w ostatniej fazie obrad Sejmu Czteroletniego)*, [w:] *200 lat Konstytucji 3 maja. Materiały z konferencji naukowej*, red. M. Pawlak, Bydgoszcz 1992, s. 101.

<sup>31</sup> Wydatki budżetowe Rzeczypospolitej w latach 1788–1790 wynosiły ogółem (według R. Rybarskiego) 78 273 409 złp. Stanowiło to ok. 199% wydatków z lat 1786–1788 (wtedy 39 429 147 złp). Ogółem wydatki zwiększyły się więc blisko dwukrotnie. Zakładając, że średnie roczne wydatki na służbę zagraniczną dla okresu 1788–1792 wynosiły 278% przeciętnych rocznych wydatków z lat 1782–1788 należy przyjąć, iż wydatki na sprawy zagraniczne rosły szybciej niż globalne wydatki budżetowe Rzeczypospolitej.

<sup>32</sup> Kapitalne materiały archiwalne dotyczące mechanizmów finansowania służby zagranicznej Rzeczypospolitej w dobie Sejmu Czteroletniego (asygnacje, kwity, rachunki, zestawienia budżetowe), por. AGAD, ZP, 405 i 407; oraz Archiwum Królestwa Polskiego nr 189.



Należy przy tym zdawać sobie sprawę z faktu, że wydatki skarbu państwa stanowiły jedynie część kosztów poniesionych w związku z funkcjonowaniem placówek dyplomatycznych Rzeczypospolitej poza granicami kraju. Dość poważne sumy na utrzymanie poszczególnych legacji wykładali bowiem także z własnych funduszy zarówno polscy posłowie, jak i zapewne inni członkowie ich personelu dyplomatycznego. Jak pisał Jerzy Michalski, u progu obrad Sejmu Czteroletniego:

W atmosferze patriotycznego zapału wielcy panowie deklarowali gotowość odbywania poselstw własnym kosztem i dla podniesienia ich prestiżu nie szczędzili wydatków reprezentacyjnych a w szczególności na wspaniałe polskie stroje. Szerzył się bowiem wówczas kult kontusza, golonych głów i wąsa, jako symbolów patriotyzmu i przywiązania do tradycji<sup>33</sup>.

Rzeczywiście też objęcie funkcji dyplomatycznych przez Józefa ks. Czartoryskiego, który deklarował, że poselstwo do Berlina odbędzie własnym kosztem, Franciszka Piotra i Jerzego Michała Potockich, Adama Wawrzyńca Rzewuskiego, Jana Nepomucena Małachowskiego, Michała Kleofasa Ogińskiego i Stanisława Pawła Jabłonowskiego wpłynęło w sposób istotny na wspomnienie funduszy z listy cywilnej Rzeczypospolitej, przeznaczonych na utrzymanie aparatu polskiej służby zagranicznej.

Nie dysponując odpowiednimi badaniami monograficznymi bardzo trudno będzie jednak oszacować globalną wielkość sum nie pochodzących ze skarbu państwa, a wydatkowanych przez polskich dyplomatów w okresie Sejmu Wielkiego. Zasadniczy kłopot sprawia bowiem chociażby fakt, że większość wymienionych wyżej posłów dość szybko zrezygnowała z pełnienia swoich obowiązków dyplomatycznych. Niemniej jednak możemy się odwołać do jednostkowego przypadku potwierdzającego powszechny pogląd, że musiały to być sumy bardzo znaczące. Otóż okazuje się, że poseł polski w Sztokholmie, Jerzy Michał Potocki, który w okresie Sejmu Czteroletniego (bawił w Szwecji od końca sierpnia 1789 r.) uzyskał ze skarbu Rzeczypospolitej tytułem pensji i zwrotu nadzwyczajnych wydatków kwotę 150 408 złp, otrzymał w tym samym czasie przekazy z kraju opiewające na sumę ok. 150 000 złp, które to pieniądze (pochodzące z jego prywatnych majątków) wydatkował w całości na potrzeby misji sztokholmskiej. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że sytuacja finansowa Potockiego nie wyglądała już wówczas najlepiej i przeznaczenie tak znacznych sum na koszt utrzymania legacji już w początkach 1792 r. doprowadzić go miało do poważnego kryzysu majątkowego<sup>34</sup>.

Przekonanie o konieczności partycypowania ludzi zatrudnionych w aparacie polskiej służby dyplomatycznej w kosztach jej utrzymania znalazło swoje odzwierciedlenie również i w teoretycznych rozważaniach dotyczących

<sup>33</sup> J. Michalski, *op. cit.*, s. 658.

<sup>34</sup> Bliższe informacje na ten temat por. Z. Anusik, *Misja polska w Sztokholmie w latach 1789–1795*, Łódź 1993, s. 64–69.

modelu kształcenia przyszłych pracowników tego aparatu. Zachowany w papierach Ignacego Potockiego projekt przewidujący powołanie do życia instytucji „kawalerów legacji”, zawierał zastrzeżenie, że:

będą [oni] wybierani z osób dobrego urodzenia dla formowania się do interesów zagranicznych ... [i] będą mogli mieć zasilenie z własnego majątku<sup>35</sup>.

Również Tadeusz Morski, który w wydanej w roku 1792 rozprawie pt. *Myśli o potrzebie i sposobach przysposobienia do służby dyplomatycznej w Polsce* nakreślił szczegółowy plan kształcenia przyszłych pracowników służby zagranicznej stwierdzał, że na placówki zagraniczne mogliby być kierowani jedynie ci kandydaci, którzy wykazywaliby się własnymi dochodami w wysokości co najmniej 12 000 złp rocznie. Młodzi ludzie, którzy zostaliby uznani za nadających się do służby dyplomatycznej, a nie rozporządzaliby tak znacznymi środkami, otrzymywaliby niższe posady w biurach kancelarii centrali spraw zagranicznych lub w królewskim Gabinetec<sup>36</sup>.

Chociaż wypadki 1792 r. sprawiły, że żaden z tych projektów nie wszedł nigdy w życie, stwierdzić trzeba wyraźnie, że pewne ich elementy realizowane były jednak w praktyce. Zamożna młodzież przyłączała się bowiem na własny koszt do polskich poselstw, zwłaszcza atrakcyjnych przez swoją egzotykę (np. do Turcji czy Hiszpanii). Przy innych placówkach znaleźli się jednak również młodzi ludzie, którzy chcieli się przygotować do zawodu dyplomaty, czy też w ogóle do kariery publicznej. Tak np. przy poselstwie w Dreźnie pojawił się Ignacy Nosarzewski, syn jednego z posłów sejmowych, który najpierw utrzymywał się ze swoich prywatnych funduszy, a potem pobierał pensję w wysokości 6000 złp rocznie<sup>37</sup>. Funkcję „kawalera legacji” pełnił też *de facto* u boku Jerzego Potockiego w Sztokholmie daleki kuzyn wpływowego w sejmie wojskiego Wielkiego Księstwa Litewskiego, Michała Zaleskiego – Wincenty<sup>38</sup>.

Dodajmy wreszcie na zakończenie, że pewne sumy na utrzymanie polskiej służby zagranicznej w dobie Sejmu Czteroletniego pochodziły z prywatnej szkatuły królewskiej. W pierwszym rządzie dotyczyło to wydatków związanych z funkcjonowaniem królewskiego Gabinetu, który w latach 1788–1792 nie zaprzestał bynajmniej swojej działalności. Wydatki króla na utrzymanie tej instytucji w czasach Sejmu Wielkiego szacuje się na ok. 120 000 złp rocznie<sup>39</sup>. Skarb królewski „awansował” również niekiedy pewne wypłaty, odbierając je sobie potem ze skarbu Rzeczypospolitej. Według Jerzego Michalskiego,

<sup>35</sup> J. Łojek, *Materiały do historii polskiej służby zagranicznej z lat 1788–1795*, „Przegląd Historyczny” 1962, t. 63, z. 3, s. 524.

<sup>36</sup> J. Michalski, *op. cit.*, s. 682.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 683.

<sup>38</sup> Por. Z. Anusik, *Misja polska...*, s. 47–48.

<sup>39</sup> M. Rymaszyna, *op. cit.*, s. 141.

ze swojej prywatnej szkatuły płacił król np. tym dyplomatom (jak Bernard Zabłocki w Berlinie czy Ignacy Pokubiatto w Wiedniu), którym sejm na początku 1789 r. wstrzymał pensję, i dopiero w pierwszych miesiącach 1790 r. wypłacił im zaległe kwoty, a raczej zwrócił wyłożone wcześniej pieniądze skarbowi królewskiemu<sup>40</sup>.

Kończąc tych kilka uwag na temat finansowych aspektów funkcjonowania polskiej służby zagranicznej wypada podkreślić raz jeszcze, że obliczenie wydatków obu skarbów Rzeczypospolitej na utrzymanie aparatu tej służby z całą pewnością nie przynosi ostatecznej odpowiedzi na pytanie, jak wielkie sumy wydatkowano na „sprawy zagraniczne” w latach 1776–1792. Wskazane w końcowej partii niniejszego artykułu – i nie rozstrzygnięte bynajmniej definitywnie – problemy otwierają bowiem szerokie jeszcze możliwości badawcze w zakresie ostatecznego naświetlenia finansowych podstaw funkcjonowania polskiej służby dyplomatycznej zarówno w dobie Rady Nieustającej, jak i w czasach Sejmu Czteroletniego.

Zbigniew Anusik

REMARKS CONCERNING FINANCIAL MATTERS  
OF POLISH FOREIGN SERVICE IN 1776–1792

The article concerns financial matters of Polish foreign service's activity in times of king Stanisław August Poniatowski, including a period of the Rada Nieustająca (Permanent Council) 1776–1788, as well as, a period of the Sejm Czteroletni (Great Sejm) 1788–1792. Results of research confirmed a view that both rise and drop of expenses for diplomatic service were depended on a scale of foreign activity of Poland. According to the author, total expenses for foreign affairs can be estimated on 4 262 000 zł (1788–1792). It should be noticed, rise of those expenses exceeded total rise of budget expenses in Poland during the Sejm Czteroletni.

In conclusion the ways of financial support for Polish diplomatic service are discussed, including an involvement of Polish diplomats in that activity as well as ideas of preparing new staff for Polish foreign service. All these issues seem to be open fields for future research exploration.

<sup>40</sup> J. Michalski, *op. cit.*, s. 681.